

Sławomir M. Nowinowski

# Polska w dyplomacji czechosłowackiej 1926–1932



Polska  
w dyplomacji  
**czechosłowackiej**  
**1926–1932**



WYDAWNICTWA  
UNIwersytetu  
ŁÓDZKIEGO

Sławomir M. Nowinowski

Polska  
w dyplomacji  
czechosłowackiej  
1926–1932



WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu  
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2013

Sławomir M. Nowinowski – Katedra Historii Powszechnej Najnowszej  
Wydział Filozoficzno-Historyczny, Uniwersytet Łódzki  
90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27a

RECENZENT

*Marek Kornat*

REDAKCJA

*Beata Arczevska*

PROJEKT OKŁADKI

*Witold Warzywoda*

FOTOGRAFIA NA OKŁADCE

Posel ČSR w Polsce Václav Girska składa podpis  
w księdze pamiątkowej Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie 21 III 1927 r.  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ  
przez Katedrę Historii Powszechnej Najnowszej UŁ

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2013

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
Wydanie I. W.06489.14.0.H

ISBN (wersja drukowana) 978-83-7969-052-7  
ISBN (ebook) 978-83-7969-602-4

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8  
[www.wydawnictwo.uni.lodz.pl](http://www.wydawnictwo.uni.lodz.pl)  
e-mail: [ksiegarnia@uni.lodz.pl](mailto:ksiegarnia@uni.lodz.pl)  
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

*Jankowi*

## SPIS TREŚCI

WSTĘP .....	9
-------------	---

### ROZDZIAŁ I

<b>Dyplomacja ČSR wobec przejęcia władzy w Polsce przez obóz polityczny Józefa Piłsudskiego .....</b>	<b>25</b>
---	-----------

1. Reakcje na przewrót majowy ..... 25
2. Prognozy rozwoju stosunków wewnętrznych w Polsce ..... 34
3. Perspektywy zmian w polityce zagranicznej II Rzeczypospolitej ..... 39

### ROZDZIAŁ II

<b>Konsekwencje ugruntowania się <i>régime'u</i> sanacyjnego w ocenie dyplomatów ČSR .....</b>	<b>67</b>
--	-----------

1. Sytuacja międzynarodowa Polski i Czechosłowacji  
(styczeń – czerwiec 1927 r.) ..... 67
2. Zmiana na stanowisku posła ČSR w Warszawie ..... 83
3. Polityka zagraniczna II Rzeczypospolitej (czerwiec – grudzień 1927 r.) ..... 94
4. Spór o model polskiego parlamentaryzmu ..... 110

### ROZDZIAŁ III

<b>I Republika i II Rzeczpospolita w poszukiwaniu nowych gwarancji bezpieczeństwa .....</b>	<b>117</b>
---	------------

1. Ofensywa dyplomacji ČSR (styczeń – wrzesień 1928 r.) ..... 117
2. Zmierzch polskiej demokracji ..... 132
3. Europa Środkowo-Wschodnia w dyplomacji II Rzeczypospolitej (1928 r.) ..... 138

## ROZDZIAŁ IV

### **Zwiększanie dystansu pomiędzy Czechosłowacją a Polską ..... 159**

1. Polska wobec inicjatywy Związku Sowieckiego  
(styczeń – luty 1929 r.) ..... 159
2. Warszawa i Praga w obliczu eskalacji żądań niemieckich  
(luty – sierpień 1929 r.) ..... 167
3. Kontrowersje w stosunkach polsko-czechosłowackich  
(kwiecień – grudzień 1929 r.) ..... 177
4. *Quo vadis Polonia?* ..... 192
5. Pomiedzy Moskwą a Berlinem (styczeń – listopad 1930 r.) ..... 205
6. Spadek aktywności dyplomacji RP w Europie Środkowej  
i Południowej (1930 r.) ..... 221

## ROZDZIAŁ V

### **Zmiany sytuacji międzynarodowej I Republiki i II Rzeczypospolitej ..... 229**

1. Priorytety niemieckiego rewizjonizmu (1931 r.) ..... 229
2. Perturbacje w relacjach ze Związkiem Sowieckim (1931 r.) ..... 247
3. Polityka Polski wobec państw Małej Ententy w oczach dyplomatów  
ČSR (1931 r.) ..... 257
4. Rządy „pułkowników” ..... 268
5. Dyplomacja ČSR podczas Konferencji Rozbrojeniowej  
(luty – grudzień 1932 r.) ..... 281
6. Perspektywy normalizacji stosunków z Niemcami i Związkiem  
Sowieckim (1932 r.) ..... 291
7. Płaszczyzny konfliktu i współpracy w relacjach polsko-  
czechosłowackich (1932 r.) ..... 306
8. Zmiana na stanowisku szefa dyplomacji RP ..... 316

### **ZAKOŃCZENIE ..... 321**

### **BIBLIOGRAFIA ..... 327**

### **WYKAZ SKRÓTÓW ..... 355**

### **INDEKS NAZWISK ..... 357**



## WSTĘP

Wiosną 1926 r. hipoteka stosunków polsko-czechosłowackich była znacznie bardziej obciążona, niż się powszechnie uważa. Nie podobna wszak tego stwierdzić obierając za punkt wyjścia analizy przełom października i listopada 1918 r., kiedy to (niemal równocześnie) rozpoczęto budowę zrębów I Republiki i II Rzeczypospolitej. Pożądanych rezultatów nie przyniesie tym bardziej ustanowienie początkową cezurą badań daty nawiązania oficjalnych kontaktów pomiędzy Pragą a Warszawą. Znacznie ważniejszy od prawnomiędzynarodowego aspektu wzajemnych relacji jest bowiem w tym przypadku kontekst kulturowy.

Historycy dyplomacji zwykle się nim nie zajmują. Tajemnicą ich warsztatu pozostaje, czy umyka on ich uwadze, czy też wynika to z obranej przez nich metodologii. Sporadycznie też przedmiotem prowadzonych przez nich badań stają się kreowane przez dyplomatów wizerunki oraz wyobrażenia państw lub narodów<sup>1</sup>. Nie są one tożsame ze stereotypami narodowymi, choć bezsprzecznie mają z nimi wiele wspólnego. Zdaniem Tomasza Szaroty „obraz to stereotyp dostosowany do konkretnej sytuacji, czasu i miejsca, przetworzony ponadto wskutek doświadczeń, przemyśleń kontaktów osobistych i obserwacji posługującego się nim człowieka”<sup>2</sup>.

Wyłaniający się z akt resortu spraw zagranicznych ČSR konterfekt życia społecznego i politycznego II Rzeczypospolitej nie jest obiektywny. Sporządzenie takiego wymagało wszakże „zawieszenia własnych norm, osądów i nałogów mentalnych, moralnych i estetycznych, aby przeniknąć tak daleko, jak to możliwe, w pole widzenia innego i przyswoić sobie jego sposób percepcji”<sup>3</sup>. Tymczasem nawet najbardziej biegli w swym rzemiośle dyplomaci I Republiki postrzegali nadwiślańskie realia przez pryzmat własnej (jakże odmiennej od polskiej) kultury. Sporządzone przez nich raporty, instrukcje i analizy odzwierciedlają nie tylko geopolityczne kal-

---

<sup>1</sup> M. Pasztor, *Główne elementy obrazu Polaka w oczach francuskich elit politycznych w okresie międzywojennym*, „Dzieje Najnowsze” 1999, z. 3, s. 113. Zob. E. C. Król, *Polska i Niemcy w propagandzie narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945*, Warszawa 2006, s. 15–16.

<sup>2</sup> T. Szarota, *Niemcy i Polacy. Wzajemne postrzegania i stereotypy*, Warszawa 1996, s. 5.

<sup>3</sup> L. Kołakowski, *Szukanie barbarzyńcy, złudzenia uniwersalizmu kulturowego*, [w:] idem, *Czy diabeł może być zbawiony i 27 innych kazań*, Londyn 1987, s. 15.

kulacje. Są również świadectwem uwikłania ich autorów w zależności: etniczne, klasowe, światopoglądowe lub historyczne. Dowodzą także, jak trudno im było powściągnąć emocje, gdy pisali, konwersowali i rozmyślali o Polsce.

Wytworzeniu się w MZV nieprzychylnej II Rzeczypospolitej atmosfery sprzyjała odmienność etosu okazałej części polskich elit politycznych od wzorców obowiązujących nad Wełtawą. Wśród nich szczególne miejsce zajmował egalitaryzm, uważany za klucz do sukcesu czeskiego przebudzenia narodowego<sup>4</sup>. Jednym z charakterystycznych rysów tego procesu była wrogość wobec obcych. Zaliczano do nich także (ze względu na wysoki stopień zgermanizowania oraz lojalność wobec dynastii habsburskiej) rodzimą arystokrację. Pogardę, z jaką odnoszono się do kojarzonego z nią stylu życia, uzasadniano wszakże nie tylko argumentami etnicznymi, ale również społeczno-ideologicznymi. Chętnie też uciekano się do nich dla umotywowania negatywnego stosunku do polskiego lub węgierskiego ziemiaństwa. Rozpowszechnionemu w obu warstwach indywidualizmowi, często idącemu w parze z kultem walki zbrojnej, ofiary i konspiracji, przeciwstawiano kolektywną pracę na polu gospodarki, oświaty i kultury. Wymierne jej rezultaty, zwłaszcza w zestawieniu z obrazem zapóźnionych cywilizacyjnie ziem dawnej Rzeczypospolitej, dostarczały zarówno podwodów do satysfakcji, jak i potwierdzały słuszności obranej drogi<sup>5</sup>.

Wytrwale propagowany od połowy XIX w. mit husycki skutecznie leczył Czechów z kompleksów historycznych. Pozwalał im czuć się spadkobiercami „bożych bojowników”, którzy walczyli nie tylko w obronie własnych praw religijnych, narodowych i społecznych, lecz również z zamiarem krzewienia w Europie wolności, demokracji i humanizmu<sup>6</sup>. Dlatego też mitologiczny aport w polskiej myśli politycznej traktowano nad Wełtawą jako koronny dowód jej anachroniczności. „Pycha nie pozwala Polakom – pisał przedstawiciel drugiej generacji narodowych budzieli Karel Havlíček-Borovský – mówić i myśleć o czymś innym niż o reaktywowaniu Polski, takiej jaka była przed wiekami, czyli od Bałtyku aż prawie po Morze Czarne. Ziemie czeskie też kiedyś rozciągały się od Bałtyku po Adriatyk, ale żadne-

<sup>4</sup> Przyjęta perspektywa wynika ze skromnego wpływu Słowaków na kształtowanie oblicza ideowego i politycznego ČSR – M. K. Bachstein, *Die soziologische Struktur der „Burg“. Versuch einer Strukturanalyse*, [w:] *Die „Burg“. Einflußreiche politische Kräfte um Masaryk und Beneš*, hrsg. K. Bosl, Bd. 1, München – Wien 1973, s. 63–68; H. Glassl, *Die Slowaken und die „Burg“*, [w:] *Die „Burg“...*, s. 129–146.

<sup>5</sup> P. S. Wandycz, *Odrodzenie narodowe i nacjonalizm (XIX–XX wiek)*, [w:] *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, red. J. Kłoczowski, Lublin 2000, t. 2, s. 149–159; A. Grobelný, *Česko-polské vztahy v období buržoazního lojalismu a počátku dělnického hnutí*, [w:] *Češi a Poláci v minulosti*, sv. 2, *Období kapitalismu a imperialismu*, Praha 1967, s. 300–301; B. Jaroszewicz-Kleidienst, *Czechy i Czesi w opiniach polskich państwonikarzy XIX wieku (do Powstania Styczniowego)*, Wrocław 1985, s. 116–120, 150.

<sup>6</sup> P. S. Wandycz, *Mity i kompleksy Europy Środkowo-Wschodniej*, [w:] idem, *O czasach dawniejszych i bliższych. Studia z dziejów Polski i Europy Środkowo-Wschodniej*, Poznań 2009, s. 158–159.

mu z Czechów nie przyszło do głowy odbudowywać owe królestwo. Największym błędem jest, że w Polsce wyłącznie ludzie bez zatrudnienia, a więc szlachta, ciągle o polityce rozmyśla i rozprawia. W przeciwnym wypadku wybory Polaków byłyby znacznie bardziej praktyczne: albowiem człowiek, który przywykł do zmagania się z życiem, świetnie pojmuje wszelkie trudności w polityce i nie wypłynie, jak polski szlachcic, bez wiosła w morze”<sup>7</sup>. W ocenie dobrze widzianego na Hradczanach publicysty czeskiego postawiona podczas Wiosny Ludów diagnoza nie straciła swej aktualności po zakończeniu Wielkiej Wojny<sup>8</sup>.

Poszukując w XIX w. odpowiedzi na pytania: kim jesteśmy? skąd pochodzimy? dokąd zmierzamy? czeskie elity nie mogły przejść do porządku dziennego nad kwestią polską. Nie miała ona wszakże dla nich fundamentalnego znaczenia. Stanowiła jedynie jeden z aspektów refleksji nad losem Słowiańszczyzny, element strategii wobec monarchii habsburskiej, a nade wszystko wyznacznik stosunku do Rosji. Wszak to w Petersburgu, a nie Warszawie lub Krakowie, lokowano najpierw polityckie wizje, a następnie także polityczne nadzieje<sup>9</sup>. Tendencji tej nie mogły powstrzymać odruchy sympatii młodzieży oraz środowisk radykalnych wobec polskich zrywów narodowych. Krytycznie odnosili się do nich bowiem tzw. staroczesi, sprawujący aż do lat dziewięćdziesiątych rząd dusz nad Wełtawą. Powstanie styczniowe 1863 r. jawiło im się wręcz jako zbrodnia przeciwko całej Słowiańszczyźnie, albowiem godziło militarnie w mocarstwo będące jej protektorem oraz stwarzało niebezpieczeństwo zahamowania reform przeobrażających jego społeczno-gospodarcze oblicze. Potępili również polskie ziemiaństwo za niezdolność do rezygnacji z ambicji politycznego i ekonomicznego władania ziemiami zamieszkanymi w większości przez ludność białoruską i ukraińską. Apel lidera stronnictwa staroczeskiego Františka Riegera o zgodę między Rosjanami a Polakami ogłoszony w 1867 r. z trybuny zjazdu słowiańskiego w Moskwie nie spotkał się z przychylną reakcją żadnej ze stron<sup>10</sup>. Przed końcem stulecia orientację filorosyjską przyjęli dotąd propolsko nastawieni tzw. młodoczesi. „Jeśli chodzi o Polaków – wyrokował w 1897 r. działacz tego ugrupowania Edvard Grégr – to nie jest rzeczą możliwą wytworzenie stosunku tak serdecznego, jak między nami a Słowianami południowymi. Przyczyn jest wiele. Główna sprowadza się do tego, że jako Słowianie żywi-

<sup>7</sup> Cyt. za: F. Peroutka, *Budování státu*, sv. 2, Praha 1991, s. 811.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 811–812.

<sup>9</sup> V. Žáček, *V letech intenzívního národně osvobozenického úsilí*, [w:] *Češi...*, s. 179–180, 189–189; R. Vlček, *Ruský panslavismus – realita a fikce*, Praha 2002, s. 77–83.

<sup>10</sup> V. Doubek, *Česká politika a Rusko (1848–1914)*, Praha 2004, s. 105–107, 119–121; J. Gruchała, *Koło Polskie w austriackiej Radzie Państwa wobec kwestii czeskiej i Śląska Cieszyńskiego*, Wrocław 1982, s. 18–19. Por. R. Vlček, *op. cit.*, s. 143–144, 161–162; B. Jaroszewicz-Kleidienst, *op. cit.*, s. 146.

my gorące sympatie do narodu rosyjskiego, z którym Polacy od wieków żyją w nieprzyjaźni; dalej, że my jesteśmy narodem demokratycznym, a oni szlacheckim”<sup>11</sup>.

Zapewne ze względów taktycznych w przytoczonym wyżej „protokole rozbieżności” zabrakło wzmianki o begunowo odmiennym podejściu obu narodów do transformacji ustroju monarchii habsburskiej. Od początku lat sześćdziesiątych XIX w. przywódcy czescy żądali przywrócenia polityczno-prawnej odrębności ziem Korony św. Wacława. Widzieli w niej nie tylko zaspokojenie własnych aspiracji narodowych, ale także punkt wyjścia do federalizacji Austrii. Dlatego też nigdy nie wybaczyli przedstawicielom polskiego ziemiaństwa w Galicji, że w trosce o swe interesy odmówili im poparcia. W rzeczy samej akceptując dualizm austro-węgierski zniweczyli oni nadzieje słowiańskich poddanych Franciszka Józefa I na gruntowną przebudowę państwa<sup>12</sup>. Negatywnej opinii, jaką „krakowscy” politycy cieszyli się w Pradze, nie zmieniło wydanie rozporządzeń o języku urzędowym w Czechach i na Morawach przez rząd Kazimierza Badeniego w 1897 r. Po jego upadku przeświadczenie, że szlachecko-burżuazyjny sojusz Polaków, Madziarów i Niemców stanowi fundament Austro-Węgier, na dobre zakorzeniła się w świadomości czeskich elit. Obserwując tego przejawy w okresie międzywojennym *chargé d'affaires ad interim* RP w Pradze Karol Bader utrzymywał jednak: „Czesi, którzy wobec Austrii bynajmniej od ugody nie stronili, a wallenrodyzm stosowali szeroko, czasem aż do zraty pocucia zdrady i godności, nie ten kompromis z Wiedniem Polakom pamiętają, ale zażyłość i za pan brat polskich panów z ciemieńczą swym, tj. feudalną arystokracją austro-czeską, z miejscowymi ich renegatami”<sup>13</sup>. Równie silne emocje budziło nad Wełtawą manifestowanie przez Polaków przyjaźni z Węgrami, uchodzącymi (nie bez powodu) za wrogów emancypacji narodów słowiańskich. Nic więc dziwnego, że Czesi nie zamierzali się kontentować rolą bezstronnego obserwatora antagonizmu polsko-ukraińskiego w Galicji Wschodniej, który nasilał się z każdym rokiem<sup>14</sup>.

Na przełomie XIX i XX w. nową płaszczyzną ścierania się interesów narodowych obu narodów stał się Śląsk Cieszyński. Zamieszkiwała go wówczas głównie ludność polska, której szeregi zasilali emigranci z Galicji znajdujący zatrudnienie

<sup>11</sup> Cyt. za: J. Gruchała, *op. cit.*, s. 76. Zob. idem, *Tomasz G. Masaryk*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1996, s. 93; V. Št'asný, *Období imperialismu do I. světové války*, [w:] *Češi...*, s. 346–347.

<sup>12</sup> H. Wereszycki, *Pod berłem Habsburgów. Zagadnienia narodowościowe*, Kraków 1986, s. 185–193, 199–202; J. Buszko, *Polityka polska a kwestia czeska w latach 1867–1918*, [w:] *Historia i współczesność*, t. 1, *Polska i Europa w XX wieku*, red. A. Szefer, Katowice 1977, s. 73–77. Por. K. Krofta, *Naše dějinné styky s Polskem*, Praha 1933, s. 24.

<sup>13</sup> K. Bader, *Stosunki polsko-czeskie*, Warszawa 1938, s. 20. Zob. A. Grobelny, *op. cit.*, 316–321; V. Št'asný, *op. cit.*, s. 337–340; J. Buszko, *op. cit.*, s. 78–80; J. Gruchała, *op. cit.*, s. 88–91.

<sup>14</sup> H. Wereszycki, *op. cit.*, s. 236–239; E. Irmanová, *Maďarsko a versailleský mírový systém*, Ústí nad Labem 2002, s. 13–27; V. Št'asný, *op. cit.*, s. 349–350, 360.

w dynamicznie rozwijającym się górnictwie i hutnictwie. Czescy przywódcy uważali jednak tę prowincję za integralną część Korony św. Wacława. Zainicjowana przez nich rekonkwista (m.in. pod hasłem przywrócenia na łono narodu czeskiego rzeszko spolonizowanych Morawian) stopniowo zmieniała profil etniczny Księstwa Cieszyńskiego<sup>15</sup>. Postulat przyłączenia całego jego terytorium do własnego państwa jako pierwszy zgłosił rządowi Ententy Tomáš Garrigue Masaryk, następnie uczynił to także Roman Dmowski. Prowadzone pomiędzy nimi rozmowy na ten temat nie zakończyły się wypracowaniem kompromisu. Ujawniły za to rozbieżność stanowisk w wielu istotnych problemach, m.in. relacji z Rosją. Stawiało to pod znakiem zapytania możliwość efektywnej współpracy ośrodków politycznych, którymi zawiadywali<sup>16</sup>. Eduard Beneš zresztą wcale nad tym nie ubolewał. Jego zdaniem polityka polska podczas Wielkiej Wojny była: „chwiejna, niekonsekwentna, pozbawiona zasad, dyktowana zawsze wąsko pojmowanymi interesami narodowymi, nie zaś dobrem powszechnym Europy. My również prowadziliśmy politykę narodową; jednak przez cały okres wojny nie znalazł się wśród Polaków nikt, kto zdziałałby tyle co Masaryk, dla wojny i pokoju, dla Europy, dla prawa i sprawiedliwości. Kwestię czechosłowacką uważaliśmy za element walki o sprawiedliwość, dla Polaków zagadnienia te były zawsze przeciwstawne”<sup>17</sup>. W oczach autora *Détruisez l’Autriche-Hongrie!* jeszcze gorzej prezentowali się politycy poszukujący oparcia w państwach centralnych. Decyzję ich nazywał skrajnie nieracjonalną, ale w przeciwieństwie do swego zwierzchnika nie dyskwalifikował jej pod względem moralnym<sup>18</sup>.

Metodę tę Masaryk często stosował potem w walce z przeciwnikami politycznymi, wykorzystując autorytet zdobyty (przede wszystkim za granicą) dzięki odważnej postawie w narodowym sporze o autentyczność *Rękopisu kralowodworskiego* oraz bezkompromisowej obronie Leopolda Hilsnera oskarżonego o mord rytualny. Nader umiejętnie dyskutował też na arenie międzynarodowej własny dorobek intelektualny. Szybko wyrobił sobie tam opinię znawcy Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej. Tymczasem znaczna część głoszonych przez niego poglądów nie wynikała wcale z przesłanek naukowych, lecz ideowych lub religijnych<sup>19</sup>. Podjęte przez Masaryka

<sup>15</sup> Zob. J. Chlebowczyk, *Główne problemy i etapy stosunków polsko-czeskich na Śląsku Cieszyńskim w XIX i na początku XX w. (do r. 1914)*, Katowice 1961.

<sup>16</sup> J. Gruchała, *Tomasz...*, s. 129–130, 153–154; A. Soubigou, *Tomáš Garrigue Masaryk*, Praha 2004, s. 320–321; M. Pułaski, *Z dziejów genezy „Europy wersalskiej”. Współpraca Słowian zachodnich i południowych w ostatnim etapie I wojny światowej*, Wrocław 1974, s. 78–84.

<sup>17</sup> Cyt. za: F. Peroutka, *op. cit.*, s. 810. Por. *Korespondence T. G. Masaryk – Eduard Beneš 1914–1918*, eds D. Hájková, I. Šedivý, Praha 2004, s. 146, dok. 146, T. G. Masaryk do E. Beneša 21 VIII 1916.

<sup>18</sup> Zob. T. G. Masaryk, *Nová Evropa. Stanovisko slovanské*, Brno 1994, s. 77–78, 124–126, 161–162.

<sup>19</sup> A. Soubigou, *op. cit.*, s. 78–81; J. Gruchała, *Tomasz...*, s. 74–76; J. Kilias, *Naród a idea narodowa. Nacionalizm T. G. Masaryka*, Warszawa 1998, s. 138–159.

przed Wielką Wojną studia nad historią i kulturą polską ograniczały się do lektury wybranych dzieł Zygmunta Krasińskiego i Adama Mickiewicza. Tylko podczas krótkiego pobytu w Warszawie w 1887 r. miał on okazję z bliska przyjrzeć się społeczeństwu polskiemu. Z jego elitą umysłową nie utrzymywał kontaktów. Punktem odniesienia byli więc dla niego spotykani na wiedeńskim gruncie politycy polscy z Galicji<sup>20</sup>. Ich obraz na przełomie 1918 i 1919 r. posłużył mu za podstawę odmalowania konterfektu establishmentu odrodzonej II Rzeczypospolitej. Twierdził, iż składa się on ze skłonnych do anarchii szowinistów oraz zdemoralizowanych przez zaborców prowincjuszy. Posądzał ich o „żebraczy arystokratyzm”, a także całkowity brak kompetencji administracyjnych i gospodarczych, ganił za skłonność do powielania błędów nieoświeconych magnatów winnych upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Pod względem żarliwości w krytyce katolicyzmu, wyznawanego przez większość Polaków, nie ustępował radykalnym husytom<sup>21</sup>. Świadomość wpływu, jaki Masaryk wywierał na życie społeczno-polityczne I Republiki, skłania do nielekceważenia siły oddziaływania tych opinii na postrzeganie Polski przez Beneša i jego najbliższych współpracowników: Václava Girsę i Kamila Kroftę. Ten ostatni jesienią 1921 r. zanotował, że prezydent ČSR wyrażał się o sąsiadach zza Olzy „bardzo nieprzychylnie, potępiał ich etyczną powierzchowność oraz nieszczerłość ich romantycznej polityki. Przypomniał diagnozę Mickiewicza, że jedyną bronią niewolnika jest zdrada, tym też tłumaczył niewiarygodność Polaków”<sup>22</sup>.

Zakwestionowanie w listopadzie 1918 r. przez rząd II Rzeczypospolitej (wcześniej odważyły się na to lokalne władze polskie na Śląsku Cieszyńskim) „dogmatu” o integralności ziem Korony św. Wacława wywołało w Pradze oburzenie. Doskonale bowiem zdawano tam sobie sprawę ze skutków ewentualnego uznania przez Sprzymierzonych, decydujących o kształcie terytorialnym nowo powstałych państw w Europie Środkowo-Wschodniej, prymatu argumentów etnicznych nad historycznymi. Podejmując walkę dyplomatyczną (a niebawem także zbrojną) o Śląsk Cieszyński władze ČSR w istocie broniły swych praw do posiadania wszystkich prowincji o mieszanej strukturze narodowościowej. Tylko nieliczne spośród

<sup>20</sup> A. Gašpariková-Horáková, *U Masarykovcov. Spomienky osobnej archivárky T. G. Masaryka*, Bratislava 1995, s. 178, 180; J. Valenta, *Masaryk i sprawy polskie*, „Dzieje Najnowsze” 2000, z. 3, s. 63–64; J. Gruchała, *Tomasz...*, s. 53, 80–81.

<sup>21</sup> *Masaryk a Beneš ve svých dopisech z doby pařížských mírových jednání v roce 1919*, sv. 2, ed. Z. Šolle, Praha 1994, s. 145–146, dok. 16, T. G. Masaryk do E. Beneša 28 XII 1918; s. 192–194, dok. 30, T. G. Masaryk do E. Beneša 12 IV 1919; s. 218–220, dok. 39, T. G. Masaryk do E. Beneša 8 IV 1919; s. 279–282, dok. 68, T. G. Masaryk do E. Beneša 14 VI 1919. Por. A. Gašpariková-Horáková, *op. cit.*, s. 280.

<sup>22</sup> K. Krofta, *Diplomatický deník 1919–1922*, ed. J. Dejmek, Praha 2009, s. 197. Zob. P. S. Wandycz, *Beneš a Polska i Polacy*, [w:] *Z dziejów Europy Środkowej w XX wieku. Studia ofiarowane Henrykowi Batowskiemu w 90. rocznicę urodzin*, Kraków 1997, s. 143–145.



nich nie posiadały poważnych walorów gospodarczych<sup>23</sup>. O skali emocji, jakie konflikt z Polską rozbudził nad Wełtawą, dobitnie świadczą chociażby wiersze drukowane w praskich gazetach i czasopismach. Polacy jawią się w nich jako „nikczemne plemię kurtyzan”, „naród Kainów” i chciwych grabieżców, do których „musi ponoć należeć wszystko / góry, kopalnie Karwina, Spisz”. Publikowane na tych samych łamach antypolskie karykatury nie różniły się ani formą, ani wymową od zamieszczanych wtenczas w niemieckiej prasie<sup>24</sup>. Korzystną dla I Republiki decyzję Konferencję Ambasadorów z 28 lipca 1920 r. o podziale terenów spornych czescy nacjonałiści uznali za „narodową tragedię” i domagali się dymisji odpowiedzialnego za nią Beneša. Szef dyplomacji ČSR musiał się sporo natrudzić, aby na forum parlamentu dowieść adwersarzom, że uzyskał wszystko, co znajdowało się w jego zasięgu. Nie omieszkął przy tym zaznaczyć, że wierzy w możliwość ułożenia przez Pragę normalnych stosunków z Warszawą. Deklaracja kontrastowała z przewidywaniami Ignacego Jana Paderewskiego, iż werdykt Sprzymierzonych „wykopie przepaść pomiędzy dwoma narodami, której nic nie zdoła zasypać”<sup>25</sup>.

Nie ma podstaw, by wątpić w szczerość intencji Masaryka powtarzającego podczas Wielkiej Wojny wielokrotnie: „bez wolnej Polski nie będzie wolnych Czech, bez wolnych Czech nie będzie wolnej Polski”. Według jego planów państwo polskie tworzyć miało wraz z Czechosłowacją i Jugosławią barierę przeciwko ekspansji Niemiec na wschód i południe. Na odwieczne pytanie: „Polska, ale jaka?” odpowiadał jednak niezmiennie: etnograficzna. Kategoryczny sprzeciw czeskiego polityka wobec projektów odbudowania Rzeczypospolitej w granicach przedrozbiorowych nie wynikał wszakże z uznania niepodległościowych dążeń narodów zamieszkujących tzw. ziemie zabrane, lecz z pragnienia nieuszczuplania terytorium Rosji. W niej bowiem upatrywał gwaranta nowego ładu pokojowego w Europie Środkowo-Wschodniej. „Restauracja historycznej Polski – przypominał wiosną 1919 r. Benešowi – to wskrzeszenie wszystkich błędów dawnej Polski i zaczątek jej upadku”<sup>26</sup>. Jeszcze większy niepokój wzbudziły w Pradze próby realizacji koncepcji federacyjnej Józefa Piłsudskiego. Perspektywa wypchnięcia Armii Czerwonej za li-

<sup>23</sup> J. Gruchała, *Czeskie stronnictwa polityczne wobec konfliktu cieszyńskiego (1919–1920)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1996, z. 4, s. 463–485; F. Peroutka, *op. cit.*, sv. 3, s. 1200–1203. Zob. M. K. Kamiński, *Konflikt polsko-czeski 1918–1921*, Warszawa 2001.

<sup>24</sup> G. Pańko, *Polska i Polacy w czeskiej opinii publicznej w okresie międzywojennym*, Wrocław 1996, s. 92–121, ilustracje 3–13, 15–16, 21–23; Por. C. Król, *op. cit.*, s. 664–773; T. Szarota, *op. cit.*, s. 106–120.

<sup>25</sup> E. Beneš, *Problémy nové Evropy a zahraniční politika Československa. Projevy a úvahy z r. 1919–1924*, Praha 1924, s. 61–82; M. K. Kamiński, *op. cit.*, s. 337; F. Peroutka, *op. cit.*, sv. 3, s. 1208–1217.

<sup>26</sup> Masaryk..., dok. 68; T. G. Masaryk, *op. cit.*, s. 136–139, 164–165. Zob. M. Pułaski, *op. cit.*, s. 45–45; J. Valenta, *op. cit.*, s. 70–71; J. Gruchała, *Tomasz...*, s. 128–129, 135–136, 206–207; J. Kovtun, *Masarykův triumf. Příběh konce velké války*, Praha 1991, s. 453–455; J. Kalvoda, *Genese Československa*, Praha 1998, s. 403–404.

nię Dniepru oraz Berezyny nie tylko stawiała pod znakiem zapytania korzyści, jakie władze I Republiki zamierzały czerpać z kooperacji ekonomicznej z Rosją (niezależnie od panującego w niej ustroju), ale także rozwiewała ich nadzieje na pokonanie Polski w rywalizacji o przywództwo polityczne w regionie<sup>27</sup>. Dlatego też w sierpniu 1920 r. nawet najbardziej nieprzejednani wrogowie ideologii bolszewickiej nad Wełtawą nie mogli się doczekać, kiedy nad Warszawą załopoczą czerwone sztandary. „Rosja – ostrzegał lider narodowych demokratów Karel Kramář – nigdy nie odda terenów, które nie są polskie... Odbierze je wszystkie sama lub (co gorsza) wspólnie z Niemcami. Co to oznacza dla Polski, jest w pełni oczywiste, lecz nie można także zapominać, co z tego wynika dla nas i dla Francji. Nie wolno nam zatem wiązać naszej egzystencji z polską. Chcemy być dobrymi sąsiadami, żyć w przyjaźni, ale nic ponad to. Za swą megalomanię niech Polska płaci sama!”<sup>28</sup>.

Wyparcie Armii Czerwonej za Słucz jesienią 1920 r. nie zmieniło podejścia czeskich elit politycznych do polityki wschodniej II Rzeczypospolitej. Dowodem tego była odmowa oficjalnego uznania przez nie za ostateczną granicę polsko-sowieckiej ustanowionej na mocy traktatu ryskiego. W pierwszej połowie lat dwudziestych Beneš nie raz publicznie zapewniał, że Pradze zależy na partnerskiej współpracy politycznej i gospodarczej z Warszawą, wszelako z kontekstu jego wypowiedzi jasno wynikało, że nie ma zamiaru składać jej zobowiązań, które komplikowałyby kontakty I Republiki z Moskwą lub Berlinem<sup>29</sup>. Wprawdzie roszczenia niemieckie wobec Pomorza Gdańskiego i Górnego Śląska nie spotykały się nad Wełtawą ze zrozumieniem, lecz zarówno prezydent, jak i minister spraw zagranicznych ČSR w coraz większym stopniu skłonni byli podzielać szerzony nad Tamizą i Sekwana pogląd, iż prędzej czy później zostaną one zaspokojone. Konstatacji tej towarzyszyło przeświadczenie o braku zagrożenia Czechosłowacji ze strony Republiki Weimarskiej. Obaj politycy pozostawali więc głusi na ustawicznie ponawiane wezwania Francji, aby Československá armádą nie ociagała się z nawiązaniem współpracy z Wojskiem Polski. Przyczyną rozdźwięków na linii Praga – Warszawa była także naznaczona historycznymi sentymentami postawa II Rzeczypospolitej wobec Węgier, mają-

<sup>27</sup> J. Gruchała, *Czeska opinia publiczna wobec wojny polsko-sowieckiej (1919–1920)*, „Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowej” 1997, s. 33–37; S. M. Nowinowski, *Konstatacje i nadzieje. Dyplomacja czechosłowacka wobec kwestii bezpieczeństwa zbiorowego w Europie (1919–1925)*, Toruń 2005, s. 72–74, 80–81, 84–85. Por. J. Dejmek, *Edvard Beneš a Polska międzywojenna (Uwagi w związku z jednym z aspektów polityki zagranicznej Beneša)*, „Dzieje Najnowsze” 2000, z. 3, s. 93–95.

<sup>28</sup> Cyt. za: F. Peroutka, *op. cit.*, sv. 3, s. 1194–1195.

<sup>29</sup> Zob. E. Beneš, *op. cit.*, s. 118–120; 149–153; idem, *Boj o mír a bezpečnost státu. Československá zahraniční politika v projevech ministra dr. E. Beneše*, Praha 1934, s. 301–324; *Politické programy českého národního socialismu*, ed. J. Harna, Praha 1998, s. 83–88, dok. 15, Referat E. Beneša o polityce zagranicznej ČSR na X Zjeździe ČSN, 7–8 XII 1924.



cych nad Wełtawą nieodmiennie fatalną prasę. Nikogo zatem nie dziwiło, że w pakiecie polsko-czechosłowackich porozumień podpisanych podczas jedynej oficjalnej wizyty Beneša w Warszawie w kwietniu 1925 r. zabrakło umowy politycznej<sup>30</sup>. W przeddzień przewrotu majowego wizerunek Polski w I Republice był bez porównania lepszy niż w latach 1918–1920, ale i tak negatywy przeważały w nim nad pozytywami. Nieliczni zwolennicy radykalnej poprawy stosunków polsko-czechosłowackich nie posiadali realnego wpływu na dyplomację ČSR<sup>31</sup>.

Przeszło pół wieku temu Kajetan Morawski, wspominając dzieje „sąsiedzkich – można by nawet powiedzieć rodzinnych – nieporozumień” między II Rzecząpospolitą a I Republiką, zauważył: „Upraszczając sprawy powiedzieć by można, że przez pierwszą część okresu międzywojennego zabiegał Beneš, aby rewindykacja korytarza i Śląska przez Niemcy nie zmąciła pokojowego rozwoju własnego kraju, przez drugą pilnował Beck, aby podsycane przez Hitlera dążenia odśrodkowe w Czechosłowacji nie wciągnęły Polski w konflikt z Rzeszą. Miała więc gra ta po niekąd cechy odplaty pięknym za nadobne, tylko że jak wykazał rozwój wypadków, ani pierwsza jej faza nie była nadobna, ani też druga piękna”<sup>32</sup>. Pierwsza część diagnozy postawionej przez jednego z najwybitniejszych dyplomatów polskich XX w. nie została dotychczas poddana naukowej weryfikacji. Nie zbadano też źródłowo motywów, które skłoniły Beneša do wygłoszenia opinii (przywoływanej potem przez wielu historyków w charakterze dowodu koronnego): „Piłsudski ewidentnie zdawał sobie sprawę, iż polityki porozumienia z demokratyczną Czechosłowacją nie można pogodzić z antydemokratycznymi i antyspołecznymi tendencjami jego półfaszystowskiego *régime'u*, wspieranego przez polską arystokrację i reakcję”<sup>33</sup>. Przedkładana pod osąd Czytelników książka ma chociaż w części wypełnić tę lukę w historiografii.

Umieszczony w tytule monografii termin: *dyplomacja czechosłowacka* sygnalizuje nie tylko, że dotyczy ona oficjalnej działalności I Republiki na arenie międzynarodowej. Oznacza również, iż przedmiotem studiów były także metody, przy pomocy których realizowano cele polityki zagranicznej Pragi. Wreszcie, sygnalizuje

<sup>30</sup> Fundamentalne znaczenie dla zrozumienia stosunków polsko-czechosłowackich w tym okresie ma nadal monografia – P. S. Wandycz, *France and her Eastern Allies 1919–1925. French-Czechoslovak-Polish Relations from the Paris Peace Conference to Locarno*, Minneapolis 1962. Archiwalia MZV wykorzystano w większym stopniu w pracach – S. M. Nowinowski, *op. cit.*; A. Szklarska-Lohamnowa, *Polsko-czechosłowackie stosunki dyplomatyczne w latach 1918–1925*, Wrocław 1967; R. Břach, *Československo a Evropa v polovině dvacátých let*, Praha – Litomyšl 1996.

<sup>31</sup> G. Pańko, *op. cit.*, passim; J. Gruchała, *Czeskie środowiska polityczne wobec spraw polskich 1920–1938*, Katowice 2002, s. 21–78.

<sup>32</sup> K. Morawski, *Tamten brzeg. Wspomnienia i szkice*, Paryż [b.r.w.], s. 169.

<sup>33</sup> E. Beneš, *Paměti. Od Mnichova k nové válce a k novému vítězství*, Praha 1947, s. 11.

objęcie badaniami aparatu organizacyjnego i urzędniczego MZV. Celem pracy nie było więc jedynie ustalenie roli Polski w dyplomacji Beneša, ale też dokonanie rekonstrukcji obrazu II Rzeczypospolitej, jaki powstał w wyniku rutynowych działań personelu wybranych placówek dyplomatycznych i konsularnych ČSR oraz analiz przeprowadzonych nad Węłtawą przez kadrę kierowniczą MZV. Gdy było to możliwe, starano się określić występujące między nimi współzależności. Dla oddania specyfiki sądów o Polsce lub Polakach formułowanych w mowie i piśmie przez dyplomatów ČSR dość często posługiwano się cytatami. Przekładu niemal wszystkich przytoczonych fragmentów tekstów lub wypowiedzi dokonano samodzielnie (tłumaczenia zaczerpnięte z literatury przedmiotu zostały, rzecz jasna, zaznaczone). Nie uznano natomiast za zasadne komentowanie na bieżąco nawet najbardziej absurdalnych poglądów. Dla ułatwienia ich oceny zasugerowano jednak w przypisach lekturę wybranych źródeł lub opracowań. Książka adresowana jest głównie do specjalistów, dlatego kontekst analizowanych wydarzeń zarysowywano szerzej tylko wtedy, gdy wydawało się to absolutnie konieczne.

Przyjęte założenia badawcze przesądziły o chronologiczno-problemowej konstrukcji pracy. Układ problemowo-chronologiczny, zastosowany w pionierskiej na gruncie polskiej historiografii monografii Marii Pasztor<sup>34</sup>, zapewne przyczyniłby się do bardziej przejrzystego wyeksponowania zagadnień z zakresu polityki wewnętrznej II Rzeczypospolitej, postawiłby wszakże pod znakiem zapytania możliwość sprostania priorytetowemu zadaniu badawczemu. Jego realizacja wymagała jednak czasem odstąpienia od przyjętych reguł.

Ramy chronologiczne książki obejmują okres, w którym August Zaleski z woli Marszałka kierował resortem spraw zagranicznych II Rzeczypospolitej. Cezura początkowa była oczywista już w chwili rozpoczęcia badań. Przewrót majowy stanowił však punkt zwrotny w międzywojennych dziejach Polski oraz początek nowego etapu w relacjach między Pragą a Warszawą. Wybór cezury końcowej nastąpił po przeprowadzeniu kwerendy w archiwaliach służby zagranicznej ČSR z lat 1926–1938. Potwierdziła ona ugruntowaną, przede wszystkim w czeskiej historiografii, opinię o przełomowym znaczeniu 1933 r. dla dyplomacji Beneša. Decyzja o zakończeniu narracji w momencie zmiany na stanowisku szefa dyplomacji polskiej nie oznacza rezygnacji z pragnienia udzielenia odpowiedzi na pytanie, jak w oczach dyplomatów I Republiki prezentowało się ministerium Józefa Becka. Na pewno warto pokusić się o ujęcie tego problemu badawczego w odrębnej monografii.

Prezentowana książka jest pierwszą próbą ukazania roli, jaką II Rzeczpospolita odgrywała w koncepcjach i działaniach dyplomacji ČSR w latach 1926–1932.

<sup>34</sup> M. Pasztor, *Polska w oczach francuskich kół rządowych w latach 1924–1939*, Warszawa 1999.

Czynnikiem, który uniemożliwiał przygotowanie takiego studium przed 1990 r. był ściśle reglamentowany przez *régime* komunistyczny dostęp do archiwaliów służby zagranicznej I Republiki. Tylko przez kilka lat spóźnionej poststalinowskiej odwilży oraz burzliwego okresu poszukiwania „socjalizmu z ludzką twarzą” czescy i słowaccy historycy mogli korzystać z nich w szerszym zakresie. Po stłumieniu Praskiej Wiosny stało się to przywilejem naukowców popierających politykę „normalizacji”. Pozostali adepci Klio, zwłaszcza gdy legitymowali się zagranicznymi paszportami, w najlepszym przypadku musieli kontentować się lekturą wyselekcjonowanych źródeł. Tym, których uznano za szczególnie nieprawomyślnych, nie udostępniano niczego<sup>35</sup>.

W sytuacji takiej znalazł się Piotr S. Wandycz, autor klasycznej już dziś monografii dotyczącej relacji polsko-czechosłowacko-francuskich w latach 1926–1936<sup>36</sup>. Wciąż pozostaje ona najpełniejszym ich wykładem<sup>37</sup>. Uwaga innych historyków polskich koncentrowała się zwykle na bilateralnych kontaktach II Rzeczypospolitej z I Republiką. Zarys stosunków dyplomatycznych jako pierwszy napisał Jerzy Kozeński<sup>38</sup>. Wiele lat później w jego ślady poszli Anna Szczepańska i Sebastian Pilarski<sup>39</sup>. Zapoczątkowane przez Wiesława Balceraka badania nad kontaktami wojskowymi rozwinęli Henryk Bułhak, Marian Leczyk i Piotr Kołakowski<sup>40</sup>. Badania nad relacjami Polski z Małą Ententą prowadził natomiast Andrzej Essen<sup>41</sup>. Uwagę Krzysztofa Lewandowskiego i Michała Jarneckiego przykuł z kolei problem

<sup>35</sup> Przypomnienie okoliczności, w jakich ongiś powstawały prace poświęcone dyplomacji ČSR, wydaje się konieczne. Zbyt pochopnie bowiem piętnowane są obecnie niedostatki ich bazy źródłowej oraz wynikające z tego konsekwencje. W niniejszej monografii oczywiście skorygowano błędne lub nieuprawnione twierdzenia występujące w literaturze przedmiotu, nie czerpiąc jednak z tego powodu jakiejś szczególnej satysfakcji.

<sup>36</sup> P. S. Wandycz, *The Twilight of French Eastern Alliances 1926–1936. French-Czechoslovak-Polish Relations from Locarno to the Remilitarization of the Rhineland*, Princeton 1988. Kopie akt MZV udostępnił autorowi potajemnie Zdeňek Sládek i Jaroslav Valenta.

<sup>37</sup> Por. I. Davion, *Mon voisin, cet ennemie. La politique de sécurité française face aux relations polono-tchécoslovaques entre 1919 et 1939*, Bruxelles 2009.

<sup>38</sup> J. Kozeński, *Rokowania polsko-czechosłowackie na tle niebezpieczeństwa niemieckiego w latach 1932–1933*, „Przegląd Zachodni” 1962, z. 2, s. 253–275; idem, *Próby zbliżenia polsko-czechosłowackiego w latach 1926–1931*, „Przegląd Zachodni” 1964, z. 2, s. 310–327.

<sup>39</sup> A. Szczepańska, *Czechosłowacja w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1933*, Szczecin 2004; S. Pilarski, *Zarys stosunków polsko-czechosłowackich 1918–1933*, Toruń 2008.

<sup>40</sup> W. Balcerak, *Sprawa polsko-czechosłowackiego sojuszu wojskowego w latach 1921–1927*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1967, s. 207–226; H. Bułhak, *Z dziejów stosunków wojskowych polsko-czechosłowackich w latach 1921–1927*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1969, s. 115–145; idem, *Z dziejów stosunków wojskowych polsko-czechosłowackich w latach 1927–1936*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1975, s. 97–150; M. Leczyk, *Polska i sąsiedzi. Stosunki wojskowe 1921–1939*, Białystok 1997; P. Kołakowski, *Między Pragą a Warszawą. Polsko-czechosłowackie stosunki wojskowo-polityczne 1918–1939*, Warszawa 2007.

<sup>41</sup> A. Essen, *Polska a Mała Ententa 1920–1934*, Warszawa – Kraków 1992.

ukraiński w polityce zagranicznej I Republiki<sup>42</sup>. Przedmiotem studiów Ewy Orlof oraz Joanny Januszewskiej-Jurkiewicz była aktywność dyplomacji RP (odpowiednio) wobec Słowacji i Zaolzia<sup>43</sup>. Sytuacji ludności polskiej w ČSR prace swe poświęcili Krzysztof Nowak i Dariusz Miszewski<sup>44</sup>. W sferze zainteresowania Grażyny Pańko oraz Janusza Gruchały znalazła się kwestia nastawienia czeskich kręgów politycznych i opiniotwórczych do Polski i Polaków<sup>45</sup>. Dorobek czeskiej i słowackiej historiografii dotyczący relacji na linii Praga – Warszawa prezentuje się znacznie skromniej. Przez ponad dwadzieścia lat horyzont badań wyznaczał szkic autorstwa Jaroslava Valenty<sup>46</sup>. Współcześnie zakreślają go studia Jindřicha Dejmka. Nic nie świadczy jednak o przygotowywaniu nad Wełtawą monografii stosunków polsko-czechosłowackich. Znacznie bardziej oczekiwana jest tam naukowa synteza dziejów dyplomacji ČSR. Brak jej w pewnym stopniu rekompensuje monumentalna biografia Beneša pióra Jindřicha Dejmka<sup>47</sup>. Istnieją też opracowania poświęcone polityce Pragi wobec Europy Środkowej i dziejom Małej Ententy<sup>48</sup>. Powstały monografie dotyczące relacji I Republiki z Niemcami, Wielką Brytanią oraz państwami bałtyckimi<sup>49</sup>. Nadal nie ma jednak gruntownych analiz polityki Pragi wobec Związku Sowieckiego, Węgier oraz Rumunii.

Podstawę źródłową książki tworzą głównie materiały archiwalne z zasobu Archiwu ministerstva zahraničních věcí České republiky w Pradze. Osiągnięcie zamierzeń badawczych nie byłoby bowiem w ogóle możliwe bez zapoznania się z raportami politycznymi Poselstwa ČSR w Warszawie. Nader użyteczne okazały się również okresowe sprawozdania Konsulatu ČSR w Krakowie. Dokumentacja czechosłowackich placówek konsularnych w Katowicach, Lwowie i Poznaniu zachowały

<sup>42</sup> K. Lewandowski, *Sprawa ukraińska w polityce zagranicznej Czechosłowacji w latach 1918–1932*, Wrocław 1974; M. Jarnecki, *Irredenta ukraińska w relacjach polsko-czechosłowackich w latach 1918–1939*, Kalisz – Poznań 2009.

<sup>43</sup> E. Orlof, *Polska działalność dyplomatyczna i kulturalna na Słowacji w latach 1919–1937*, Rzeszów 1984.

<sup>44</sup> J. Januszewska-Jurkiewicz, *Zaolzie w polityce rządu i opinii społeczeństwa polskiego (1925–1937)*, Katowice 2001; K. Nowak, *Leon Wolff (1883–1968). Biografia polityczna*, Katowice 2002; D. Miszewski, *Aktywność polityczna mniejszości polskiej w Czechosłowacji 1920–1938*, Toruń 2002.

<sup>45</sup> G. Pańko, *op. cit.*; J. Gruchała, *Czeskie środowiska...*, s. 80–103.

<sup>46</sup> J. Valenta, *Nástup sanační diktatury v Polsku*, [w:] *Češi...*, s. 519–543.

<sup>47</sup> J. Dejmek, *Edvard Beneš. Politická biografie českého demokrata*, sv. 1–2, Praha 2006–2008.

<sup>48</sup> A. Gajanová, *ČSR a středoevropská politika velmocí (1918–1938)*, Praha 1967; A. Essen, *Politika Czechosłowacji w Europie Środkowej w latach 1918–1932*, Kraków 2006; M. Ádám, *The Little Entente and Europe (1919–1929)*, Budapest 1993; Z. Sládek, *Malá dohoda 1919–1938. Její hospodářské, politické a vojenské komponenty*, Praha 2000.

<sup>49</sup> F. G. Campbell, *Confrontation in Central Europe. Weimar Germany and Czechoslovakia*, Chicago 1975; D. Moravcová, *Československo, Německo a evropská hnutí 1929–1932*, Praha 2001; J. Dejmek, *Nenaplněné naděje. Politické a diplomatické vztahy Československa a Velké Británie (1918–1938)*, Praha 2003; L. Švec, *Československo a pobaltské státy 1918–1939. Vývoj politických a hospodářských vztahů Československa s Litvou, Lotyšskem a Estonskem v meziválečném období*, Praha 2001.

się niestety w szcątkowym stanie. Prześlędzono też akta poselstw ČSR w Berlinie, Budapeszcie, Bukareszcie, Kownie, Londynie, Paryżu, Rydze, Rzymie i Tallinie oraz przedstawicielstw w Genewie i Moskwie. Zapewne interesy Polski i Czechosłowacji krzyżowały się także w innych stolicach, lecz nic nie wskazywało na to, aby w istotny sposób rzutowało to na strategię lub taktykę dyplomacji I Republiki. W rozpoznaniu ich niezwykle pomocna była korespondencja telegraficzna z placówkami zagranicznymi oraz protokoły konferencji Krofty z kadrą kierowniczą MZV. Na ważne dokumenty natrafiono w zespołach: II sekce (politická), III sekce (zpravodajská), Diplomatický protokol i Trezor.

Poszukiwania w innych archiwach praskich przyniosły wprawdzie skromniejsze pod względem ilościowym, ale nierzadko równie interesujące rezultaty. W Archiwu kanceláře presidenta republiky odnaleziono m.in. notatki Přemysla Šámala z rozmów z posłem ČSR w Warszawie. Wśród spuścizn dyplomatów I Republiki znajdujących się w Archiwu Národního muzea najbardziej wartościowa okazała się kolekcja Roberta Fliedera. Pouczająca była także lektura protokołów posiedzeń rządu ČSR ze zbiorów Národního archivu (wybrane fragmenty części z nich opublikowano). Niepowodzeniem zakończyły się natomiast starania o uzyskanie dostępu do prywatnej korespondencji Beneša (m.in. z prezydentem I Republiki) przechowywanej w Archiwu Ústavu T. G. Masaryka. Podczas penetrowania umieszczonego tam zespołu Benešův Archiv, natknięto się na kopie raportów dyplomatycznych, których oryginały prawdopodobnie zaginęły. Podobny przypadek zdarzył się w trakcie studiowania zawartości Lisický Collection w School of Slavonic and East European Studies w Londynie. Próby ustalenia miejsca przechowywania spuścizn kilku innych dyplomatów I Republiki (m.in. Josefa i Václava Girsów, Artura Maixnera, Eduarda Parmy i Josefa Šedivego) spełzły na niczym. Nie wiadomo nawet, czy się zachowały.

Bazę źródłową monografii uzupełniają archiwalia polskie oraz brytyjskie. Kwerendą objęto zespoły dokumentów służby zagranicznej II Rzeczypospolitej należące do Archiwum Akt Nowych w Warszawie i Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, jak również spuściznę Zygmunta Lasockiego zachowaną w Archiwum Biblioteki Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. Z zasobów National Archives (ongis: Public Record Office) w Londynie zaczerpnięto raporty polityczne placówek dyplomatycznych Wielkiej Brytanii w Pradze oraz Warszawie.

Przydatne w zrozumieniu sytuacji międzynarodowej Polski i Czecho-słowacji okazały się zwłaszcza edycje akt Auswärtiges Amt oraz Foreign Office<sup>50</sup>. Wartościowego materiału porównawczego dostarczyły z kolei publikacje belgijskich, francuskich, polskich i sowieckich dokumentów dyplomatycznych<sup>51</sup>. Systematyczna edycja archiwaliów MZV nie obejmuje jeszcze lat 1926–1932. Drukiem ukazały się natomiast okólniki szefa dyplomacji ČSR oraz część prowadzonej przez niego podczas podróży zagranicznych korespondencji telegraficznej. Niewielką liczbę dokumentów służby zagranicznej I Republiki zamieszczono w wydawnictwie źródłowym poświęconym stosunkom czechosłowacko-sowieckim. Interesująca była również lektura tomu listów Beneša do żony<sup>52</sup>. Wśród dokumentów opublikowanych w czasopiśmie naukowych na uwagę zasługuje zwłaszcza korespondencja Beneša z Kroftą oraz depesze *chargé d'affaires ad interim* ČSR w Warszawie relacjonujące przebieg przewrotu majowego<sup>53</sup>. Odrębną kategorię poddanych analizie źródeł stanowią edycje pism i przemówień Beneša, Masaryka, Piłsudskiego, Zaleskiego oraz Becka<sup>54</sup>.

W uchwyceniu klimatu stosunków międzynarodowych oraz rozpoznaniu realiów życia politycznego nad Wisłą i Wełtawą niezwykle użyteczne okazały się dzienniki, pamiętniki i wspomnienia dyplomatów, polityków oraz urzędników. Najcenniejsze relacje pozostawili André François-Poncet, Anna Gašpariková-Horáková, Wacław Grzybowski, Władysław Günther, František Kubka, Rudolf Künzl-Jizerský, Jules Laroche, Herman Lieberman, Michał Łubieński, Hubert Masařík, Kazimierz

<sup>50</sup> *Akten zur deutschen auswärtigen Politik 1918–1945*, ser. B, Bd. 2/1–11, 15–17, 19–21, Göttingen 1976–1983; *Documents on British Foreign Policy 1919–1939*, Series 1 A, vol. 2–3, 5–6, London 1969–1975.

<sup>51</sup> *Documents diplomatiques belges 1920–1940*, t. 2–3, Bruxelles 1964; *Documents diplomatiques français 1932–1939*, Série I, t. 1–2, Paris 1964–1966; J. Łaptos, *Dyplomaci II RP w świetle raportów Quai d'Orsay*, Warszawa 1993; S. Patek, *Raporty i korespondencja z Moskwy (1927–1932)*, oprac. M. Gmurczyk-Wrońska, Warszawa 2010; *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1931*, oprac. M. Wołos, Warszawa 2008; *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1932*, oprac. K. Kania, Warszawa 2011; *Dokumenty wniezionej polityki SSSR*, t. 9–15, Moskwa 1964–1969.

<sup>52</sup> E. Beneš, *Cirkulární telegramy 1920–1935*, ed. J. Dejmek, Praha 2002; *Edvard Beneš (diplomat na cestách). Depesze z padesáti zahraničních cest ministra Beneše 1919–1928*, eds. J. Čechurová, J. Čechura, Praha 2000; *Dokumenty a materiály k dějinám československo-sovětských vztahů*, sv. 2, Praha 1977; *Listy důvěrné. Vzájemná korespondence Hany a Edvarda Benešových*, eds. J. Setřilová, J. Čechura, Praha 1996.

<sup>53</sup> J. Dejmek, *Korespondence Kamila Krofty s Edvardem Benešem*, č. 2, (1927–1938), „Sborník Archivních Prací” 1998, č. 2, s. 107–206; idem, *Coup d'état Józefa Piłsudského v květnu 1926 v pohledu československé diplomacie*, „Moderní dějiny” 1995, s. 101–128.

<sup>54</sup> E. Beneš, *Boj o mir...*, Praha 1934; idem, *Německo a Československo*, ed. E. Broklová, Praha 2005; T. G. Masaryk, *Cesta demokracie*, sv. 4, *Projevy – články – rozhovory 1929–1937*, ed. V. Fejlek, Praha 1997; J. Piłsudski, *Pisma*, t. 9, Warszawa 1937; A. Zaleski, *Przemowy i deklaracje*, t. 1–2, Warszawa 1929–1931; J. Beck, *Przemówienia, deklaracje, wywiady*, Warszawa 1939.



Świtalski oraz Alfred Wysocki<sup>55</sup>. Obszerne fragmenty niedokończonych pamiętników i fragmentów wspomnień Zaleskiego obszernie cytował w poświęconej mu monografii Piotr S. Wandycz<sup>56</sup>.

Kwerenda w czeskiej prasie miała umożliwić odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu formułowane przez Beneša i jego podwładnych opinie kształtowały obraz II Rzeczypospolitej w świadomości elit politycznych I Republiki. Cel ten nie został w pełni osiągnięty ze względu na utrudniony dostęp do wydanych nad Węłtawą gazet oraz periodyków. Wiele z nich w oryginalnej postaci nie może już trafić do rąk czytelników, natomiast proces ich digitalizacji nie został jeszcze ukończony. Pomimo to udało się poczynić pewne ustalenia. Do polskich dzienników sięgano sporadycznie. Zwykle, gdy dawały do tego asumpt dokumenty służby zagranicznej ČSR.

Możliwie najpełniej starano się wykorzystać ustalenia poczynione już przez znawców dziejów stosunków międzynarodowych oraz badaczy historii Europy Środkowo-Wschodniej. Przeniknięcie arkanów dyplomacji ČSR stało się łatwiejsze dzięki artykułom i monografiom autorstwa F. Gregory Campbella, Jindřicha Dejmka, Andrzeja Essena, Drahomíra Jančíka, Jerzego Kozeńskiego, Dagmar Moravcovej, Haliny Parańianowicz, Luboša Šveca, Zdeňka Sládka i Piotra S. Wandycza. Spośród ogromnej liczby publikacji poświęconych polityce zagranicznej II Rzeczypospolitej najbardziej przydatne były prace Henryka Bułhaka, Jerzego Krasuskiego, Piotra Łossowskiego, Wojciecha Materskiego, Waldemara Michowicza, Marii Nowak-Kiełbikowej, Haralda von Riekhoffa, Stanisława Sierpowskiego, Henryka Walczaka, Piotra S. Wandycza oraz Michała J. Zachariasza. Za przewodniki po meandrach dyplomacji europejskiej posłużyły studia autorstwa Magdy Ádám, Gábora Bátonyiego, Andrzeja Macieja Brzezińskiego, Andrzeja Essena, Carole Fink, Nicolae Iordache, Jona Jacobsona, Olega Kena, Henryka Korczyka, Józefa Łaptosa, Tomasza Schramma, Stanisława Sierpowskiego, Piotra S. Wandycza i Mariusza Wołosa. Istotny wpływ na pogłębienie znajomości wielu aspektów polityki wewnętrznej I Republiki miały wyniki badań Karla Bosla, Kolonana Gajana, Janusza Gruchały, Zdeňka Karnika,

<sup>55</sup> A. François-Poncet, *Byłem ambasadorem w Berlinie. Wrzesień 1931 – październik 1938*, oprac. S. Zabiełło, Warszawa 1968; A. Gašpariková-Horáková, *op. cit.*; W. Grzybowski, *Spotkania i rozmowy z Józefem Piłsudskim*, „Niepodległość” 1948; W. Günther, *Pióropusz i szpada. Wspomnienia ze służby zagranicznej*, Paryż [b.r.w.]; F. Kubka, *Mezi válkami. Masaryk a Beneš v mých vzpomínkách*, Praha 1969; R. Künzl-Jizerský, *V diplomatických službách ČSR*, Praha 1947; J. Laroche, *Polska lat 1926–1935. Wspomnienia ambasadora francuskiego*, oprac. S. Zabiełło, Warszawa 1966; M. Łubieński, *Refleksje i reminiscencje*, oprac. M. Kornat, Warszawa 2012; H. Masařík, *V proměnách Evropy. Paměti československého diplomata*, Praha – Litomyšl 2002; K. Świtalski, *Diariusz 1919–1935*, oprac. A. Garlicki, R. Świętek, Warszawa 1992; A. Wysocki, *Dzieje mojej służby (1900–1938)*, BZNiO, sygn. 12477/III.

<sup>56</sup> P. S. Wandycz, *Z Piłsudskim i Sikorskim. August Zaleski minister spraw zagranicznych w latach 1926–1932 i 1939–1941*, Warszawa 1999.

Antonína Klimka, Hansa Lemberga, Piotra M. Majewskiego, Grażyny Pańko, Ferdinanda Seibta oraz Alana Soubigou.

Niniejsza monografia nie powstałaby (przynajmniej w obecnym kształcie), gdyby nie życzliwość bardzo wielu osób. Podziękowania należą się w pierwszym rzędzie władzom Uniwersytetu Łódzkiego i Fundacji z Brzezia Lanckorońskich oraz dysponentom Funduszu Witolda Gillera. Otrzymane od nich środki finansowe pozwoliły mi na przeprowadzenie rozległych kwerend w Pradze, Warszawie oraz Londynie. Dziękuję również pracownikom tamtejszych archiwów i bibliotek, którzy z wyrozumiałością patrzyli na stosy przedkładanych przeze mnie rewersów i realizowali je nie okazując zniecierpliwienia.

Wiele nauczyłem się od prof. dr. hab. Andrzeja Macieja Brzezińskiego, kierującego Katedrą Historii Powszechnej Najnowszej Uniwersytetu Łódzkiego. Inspirujące były dla mnie także dyskusje z pracującymi w niej kolegami: prof. dr. hab. Dariuszem Jeziornym i prof. dr. hab. Radosławem Żurawskim vel Grajewskim. Dług wdzięczności zaciągnąłem również u PhDr Jindřicha Dejmka DSc., doc. PhDr Jiřího Friedla DrSc oraz doc. PhDr Jana Němečka DrSc z Historického ústavu Akademie věd České republiky. Zawsze też mogłem liczyć na przyjacielskie wsparcie prof. dr. hab. Rafała Stobieckiego. Specjalne podziękowania kieruję pod adresem recenzenta wydawniczego monografii prof. dr. hab. Marka Kornata. Wreszcie *last but not least*, za okazaną pomoc dziękuję Beacie Arczewskiej, Paulinie Pieronowskiej, Adamowi Sitarkowi i prof. Witoldowi Warzywodzie.

Szczególną wdzięczność winien jestem mojej Żonie. Gdyby nie Ona nie podołałbym wyzwaniu. Książkę dedykuję Synowi pamiętając, jak wiele wspólnie planowanych wypraw i meczów nie doszło do skutku z powodu mych zmagania z historią dyplomacji I Republiki.